

Sygn. akt I Ca 317/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2019 r.

**Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący:	Włodzimierz Wójcicki
Sędziowie:	Wiesława Kozikowska (spr) Joanna Rawa
Protokolant:	Alicja Gładysiak

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2019 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa C. B. i D. N.

przeciwko pozwanemu (...) Spółki Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem z dnia 2 lipca 2019 roku, sygn. akt I C 288/16

1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

I. w pkt I. kwotę 26000,00 zł (dwadzieścia sześć tysięcy złotych) zastępuje kwotą 22000,00 zł (dwadzieścia dwa tysiące złotych 00/100);

II. w pkt III. kwotę 11500,00 zł (jedenaście tysięcy pięćset złotych 00/100) zastępuje kwotą 10000,00 zł (dziesięć tysięcy złotych 00/100);

2) w pozostałym zakresie apelację pozwanego oddala;

3) odstępuje od obciążania powódek C. B. i D. N. kosztami postępowania apelacyjnego.

W. W. W. J. R.

Sygn. akt I Ca 317/19

## UZASADNIENIE

Powódka D. N. wniosła o zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 40000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku śmierci brata J. B..

Powódka C. B. zaś wniosła o zasądzenie kwoty 60000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek śmierci syna J. B..

Powódki w pozwie wyjaśniły, że w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 6 czerwca 2015 roku śmierć poniósł pasażer samochodu marki F. (...) - J. B., który był synem C. B., a bratem D. N.. Sąd Rejonowy w Wysokiem Mazowieckiem za winnego tego zdarzenia uznał F. B., kierującego wyżej wymienionym samochodem. Powódkę D. N. łączyła z bratem silna więź siostrzano-braterska. Na skutek jego zgonu powódka odczuwała głęboką rozpacz, żal, przygnębienie. Z kolei, dla powódki C. B. śmierć syna była ogromnym wstrząsem. Tylko modlitwa daje jej ukojenie i ją uspokaja.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa.

Jego zdaniem, nastąpiło już wyrównanie zaistniałej krzywdy poprzez wypłatę odszkodowania w postępowaniu likwidacyjnym i dalej idące żądania powódek należy uznać za wygórowane. Ponadto, zmarły J. B. przyczynił się do zaistnienia tragicznych skutków wypadku, albowiem podróżował bez zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Wyrokiem z 2 lipca 2019 roku, sygn. akt I C 288/16 Sąd Rejonowy w Wysokiem Mazowieckiem I Wydział Cywilny zasądził od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki C. B. kwotę 26000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26.01.2016 r., do dnia zapłaty (pkt I.); w pozostałym zakresie powództwo C. B. oddalił (pkt II.); zasądził od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda D. N. kwotę 11500,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 01.04.2016 r., do dnia zapłaty (pkt III.); w pozostałym zakresie powództwo D. N. oddalił (pkt IV.); zasądził od powódki C. B. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem kwotę 1355,00 zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków i nieuiszczonej opłaty (pkt V.); zasądził od powódki D. N. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem kwotę 2640,00 zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków i nieuiszczonej opłaty (pkt VI.); zasądził od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz Skarbu Państwa-Sąd Rejonowy w Wysokiem Mazowieckiem kwotę 1100,78 zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków i nieuiszczonej opłaty (pkt VII.); pozostałe koszty zniósł wzajemnie (pkt VIII).

Wedle ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy w dniu 6 maja 2015 roku w pobliżu (...) doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniósł J. B.. Kierujący samochodem osobowym marki F. (...) numer rejestracyjny (...) F. B. nie zachował należytej ostrożności oraz nie dostosował prędkości do warunków drogowych w wyniku czego stracił panowanie nad pojazdem, zjechał do przydrożnego rowu i na znajdujące się za nim pole, w następstwie czego doszło do dachowania pojazdu. W wyniku powyższego zdarzenia kierujący pojazdem spowodował u pasażera J. B., który jechał bez zapiętych pasów bezpieczeństwa, obrażenia ciała, które skutkowały zgonem J. B.. Kierujący samochodem F. B., który był bratem zmarłego pasażera, został zabrany w stanie ciężkim do szpitala.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem z dnia 20.01.2016 roku wydanym w sprawie II K 457/15 F. B. został skazany za spowodowanie powyższego wypadku. Pojazd sprawcy wypadku był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego.

Wiadomość o wypadku komunikacyjnym, w którym zginął najstarszy syn J. B., a drugi syn F. B. był w śpiączce farmakologicznej spowodowała, że C. B. poczuła się na skraju wyczerpania psychicznego. Była załamana po śmierci syna J., który był dla niej bliską i ważną osobą, mogła liczyć na jego pomoc czuła się przez niego kochana i wspierana. Powódka C. B., po pogrzebie syna przyjmowała leki uspokajające dostępne bez recepty, raz dziennie, przez dwa tygodnie. Miała trudności z zasypianiem. Najtrudniejszy okres żałoby nastąpił około pół roku po zdarzeniu, ale po upływie roku żałoba miała się ku końcowi. Aktualny stan psychiczny powódki nie wykazuje objawów stresu pourazowego. C. B. chociaż tęskni za synem odczuwając jego brak, to przyjęła do wiadomości fakt, że on już nie żyje. Czas żałoby u powódki miał naturalny przebieg i zakończył się pogodzeniem się z faktem tragicznej śmierci syna.

D. N. o tragicznej śmierci swojego brata J. dowiedziała się od matki drogą telefoniczną. Z tym bratem łączyła ją bliska, pozytywna więź emocjonalna, był starszy o pięć lat, razem się wychowywali. Po jego śmierci w wypadku miała bóle

głowy, bóle mięśni, przyjmowała ziołowe leki uspokajające codziennie do dwóch miesięcy. Miała wtedy małe dziecko i wkrótce po wypadku zaszła w kolejną ciążę, która była zagrożona. Lęki z tego powodu kumulowały się z przeżywaniem śmierci jednego brata i zagrożeniem życia drugiego brata F., który kierował samochodem. Odczuwała też lęki przed jazdą samochodem, wracały negatywne wspomnienia z czasów, gdy sama uczestniczyła w wypadku komunikacyjnym. Miała obniżony nastrój, płakała. Takie objawy utrzymywały się około roku, z czasem zaczęły słabnąć, jednak powracają okresowo głównie w święta czy inne uroczystości lub okazje rodzinne.

Sąd Rejonowy stwierdził, że w toku procesu w wyniku przeprowadzonych dowodów fakt jazdy bez zapiętych pasów przez J. B. został potwierdzony. Wynika to z zeznań świadka D. Ł. (k. 489) oraz opinii biegłych z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych oraz z zakresu medycyny sądowej (k. 533-537, 560-562).

W sprawie niniejszej śmierć J. B. zerwała w sposób nagły więź rodzinną istniejącą pomiędzy matką a jej synem. Powódka C. B. była związana z synem, łączyły ich bardzo dobre relacje, tak często jak pozwalały na to na istniejące w tym zakresie możliwości przebywali i rozmawiali ze sobą. Mogła liczyć na jego pomoc w pracach przydomowych, był dla niej bliską i ważną osobą, czuła się przez niego kochana i wspierana. Tym niemniej u powódki nie doszło do przekroczenia fizjologicznej reakcji żałoby po śmierci syna. Żałoba została zakończona, przebiegła bez powikłań. Po śmierci osoby bliskiej dalsze odczuwanie smutku jest procesem naturalnym, właściwym ludzkiej naturze. Wobec powyższego, w ocenie sądu kwota 40000,00 zł jest w tym stanie faktycznym adekwatna jako zadośćuczynienie, które pozwoli w całości, od strony pieniężnej skompensować krzywdę doznaną przez powódkę C. B.. Z uwagi na otrzymane już przez nią zadośćuczynienie w kwocie 14000,00 zł zasądzeniu podlegała kwota 26000,00 zł.

Z kolei, powódkę D. N. łączyły już nieco luźniejsze więzi z jej bratem J. niż te, które istniały pomiędzy matką a synem. Chociaż rodzeństwo mieszkało w oddaleniu łączyła je bliska, pozytywna więź emocjonalna. J. był starszy o pięć lat, razem się wychowywali. Śmierć brata w wypadku była niewątpliwie dla niej zdarzeniem traumatycznym ale równocześnie miała inne problemy głównie natury zdrowotnej (zagrożona ciąża) i w trosce o dobro nienarodzonego dziecka musiała na tym koncentrować swoje myśli wysiłki. Poczucie straty osoby bliskiej generuje ponoszenie kosztów psychologicznych, emocjonalnych, behawioralnych i społecznych, ale nasilały się one najbardziej przez okres około pół roku. Obecnie powódka D. N. nie wykazuje symptomów psychopatologicznych związanych z przeżywaniem żałoby po tragicznej śmierci brata i obecny jej stan psychiczny obniża sprawność jej codziennego funkcjonowania tylko w niewielkim stopniu. Wobec powyższego zadośćuczynienie w wysokości 15000,00 zł, zdaniem Sądu Rejonowego, powinno spełnić rolę kompensacyjną w stosunku do doznanej przez nią krzywdy.

W świetle powyższego dalej idące roszczenia obu powódek zostały oddalone.

Mając na uwadze, Sąd I instancji na podstawie art. 446 § 4 k.c. orzekł, jak w sentencji.

O kosztach rozstrzygnięto na zasadzie art. 100 k.p.c..

Powyższy wyrok został zaskarżony przez pozwanego w części, tj.:

- a) w zakresie pkt. I. sentencji wyroku (dot. powództwa C. B.) co do kwoty 12.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dn. 26 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;
- b) w zakresie pkt. III. sentencji wyroku (dot. powództwa D. N.) co do kwoty 4.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dn. 1 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty;
- c) a także rozstrzygnięcie o kosztach wskazane w pkt. VII., VIII sentencji wyroku, w zakresie w jakim uwzględnienie przedmiotowej apelacji spowoduje konieczność ponownego stosunkowego rozdzielenia tych kosztów.

Pozwany zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na wynik postępowania, tj.:

- a) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez przeinaczenie wniosków wynikającej z opinii złożonej przez zespół biegłych z zakresu rekonstrukcji zdarzeń drogowych oraz medycyny sądowej, że pasy bezpieczeństwa nie uchroniłyby

poszkodowanego przed doznaniem urazów, które były bezpośrednią przyczyną jego śmierci w sytuacji, w której w/w biegli wskazali, że podczas „koźłowania” pojazdu zapięte pasy bezpieczeństwa powinny ograniczać przemieszczanie się pasażera w pojeździe i w zaistniałym przypadku pasażer z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością nie doznałby uszkodzeń takich jak wskazane w badaniu pośmiertnym (vide: s. 2 opinii uzupełniającej biegłych z dn. 13 marca 2019 r.); innymi słowy, z opinii tej wynika, że zapięcie pasów bezpieczeństwa uchroniłoby poszkodowanego przed doznaniem obrażeń, które były bezpośrednią przyczyną jego śmierci;

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolne ustalenie przez Sąd Rejonowy, że nawet w sytuacji zapięcia pasów bezpieczeństwa przez poszkodowanego doznałaby on obrażeń ciała, które doprowadziłyby do śmierci osoby poszkodowanej w sytuacji, w której biegli sądowi nie byli w stanie ustalić, czy takie potencjalne obrażenia jakich mógłby doznać poszkodowany okazałyby się dla niego śmiertelne czy też nie (vide: s. 2 opinii uzupełniającej biegłych z dn. 13 marca 2019 r.);

c) art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 362 k.c. poprzez błędny rozkład ciężaru dowodu i na jego skutek uznanie, że to na pozwanym spoczywał obowiązek wykazania potencjalnie śmiertelnych obrażeń jakich mógłby doznać poszkodowany, gdyby miał zapięte pasy bezpieczeństwa w sytuacji, w której to strona powodowa wywodziła z tej okoliczności korzystne dla niej skutki prawne (brak przyczynienia się poszkodowanego);

d) art. 100 k.p.c. poprzez zniesienie wzajemnie między stronami kosztów procesu w sytuacji, w której z uzasadnienia wyroku wynika, że intencją Sądu Rejonowego było stosunkowe rozdzielanie kosztów uznając, że C. B. przegrała proces w 57%, natomiast D. N. przegrała proces w 71%;

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego:

a) w pkt. I. sentencji wyroku poprzez obniżenie zasądzonego na rzecz powódki C. B. zadośćuczynienia do kwoty 14.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dn. 26 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (tj. oddalenie powództwa C. B. z tytułu zadośćuczynienia także co do kwoty 12.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dn. 26 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty);

b) w pkt. III. sentencji wyroku poprzez obniżenie zasądzonego na rzecz powódki D. N. zadośćuczynienia do kwoty 7.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dn. 1 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty (tj. oddalenie powództwa D. N. z tytułu zadośćuczynienia także co do kwoty 4.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dn. 1 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty);

c) oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu za I. instancję poprzez ich rozdzielanie stosownie do wyniku sprawy.

Pozwany wniósł też o zasądzenie od powódek na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona powodowa w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódek kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego okazała się częściowo uzasadniona.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i przyjął je za własne w całości.

Stosownie do art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Reguła współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów, nie będzie zachowana (a tym samym dokonana przez sąd ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie znajdzie się pod ochroną zasady swobodnej oceny materiału dowodowego) jedynie wówczas, gdy wnioski wyprowadzone przez sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym,

lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. może dojść tylko wówczas, gdy skarżący wykaże uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Podobnie też wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 16 grudnia 2005 r. sygn. III CK 314/05, iż do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 17.04.2014 roku, sygn. akt I ACa 267/14, LEX nr 1500864, wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 19.02.2014 roku, sygn. akt I Ca 2194/13, LEX nr 1541193).

Z kolei, kwestę ciężaru dowodu reguluje zarówno art. 6 k.c. i 232 k.p.c. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Natomiast, stosownie do art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W procesie ciężar dowodu stanowi wymaganie dostarczania sądowi dowodów potwierdzających fakty pod rygorem przegrania procesu. Innymi słowy, w procesie istotne znaczenie ma aktywność stron w przedstawianiu materiału procesowego (ciężar dowodu w znaczeniu formalnym). Ciężar dowodu w znaczeniu materialnym (obiektywnym) odnosi się do negatywnego wyniku postępowania dowodowego, tzn. do określenia jakie skutki dla praw i obowiązków stron procesu pociąga za sobą nieudowodnienie sformułowanych przez nie twierdzeń. Pojęcia ciężar dowodu w znaczeniu formalnym (art. 232 k.p.c.) i w znaczeniu materialnym (art. 6 k.c.) są odmienne, ale pozostają ze sobą w związku, ponieważ na uznanie przez sąd twierdzeń stron za udowodnione wpływa treść informacji, jakie sąd uzyskuje na podstawie zgłoszonych środków dowodowych (za: Wyrok Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2015 r., sygn. akt IV CSK 107/15, LEX nr 1962538).

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazuje, że pozwany sprostał spoczywającemu na nim ciężarowi udowodnienia przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody.

W ocenie sądu II instancji na aprobatę zasługują więc te zarzuty apelacji, które wskazują na nieuwzględnienie przez Sąd Rejonowy przy wydaniu zaskarżonego rozstrzygnięcia, że poszkodowany J. B. w chwili wypadku nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Jak wskazuje bowiem przeprowadzony przed sądem I instancji dowód z opinii biegłych z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych oraz z zakresu medycyny sądowej, przeprowadzona analiza przebiegu zdarzenia, w tym analiza śladów na ciele pasażera i pojeździe pozwala na ocenę, że pasażer F.-a w czasie poprzedzającym zderzenie czołowe nie był zapięty w pas bezpieczeństwa. Przy typowym zderzeniu czołowym, przy prawidłowo zapiętym pasie bezpieczeństwa, sprawny system (...) zabezpiecza jadącego przed obrażeniami, co zwiększa szanse na uniknięcie ciężkich uszkodzeń ciała. Przy zapiętych pasach bezpieczeństwa wyposażonych w samonapinacze, przy zadziałaniu systemu (...) przy prędkości utraconej na zderzenie czołowe około 45km/godz., uwzględniając nietypowe zderzenie z gruntem przy nachyleniu pojazdu do podstawy, uwzględniając punkt przyłożenia impulsu zderzenia, mogło dojść do odchylenia sylwetki pasażera w kierunku osi wzdłużnej pojazdu. Znaczy to, że ryzyko doznania ciężkich uszkodzeń klatki piersiowej było mniejsze i że zmiany pourazowe mogły mieć inną lokalizację.

Powyższe wnioski, biegli potwierdzili w opinii uzupełniającej.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 19 grudnia 1990 r., sygn. akt I PR 148/90 (publ. OSP 1991/11-12/300), zgodnie z art. 278 §1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd zasięga opinii biegłego. Oznacza to, że Sąd musi w zakresie wymagającym wiedzy specjalnej posłużyć się specyficznym dowodem jakim jest opinia biegłego. Nie może w tym zakresie korzystać z innych środków dowodowych, a zwłaszcza dokonywać oceny według własnej wiedzy. Sąd oczywiście dokonuje oceny opinii biegłego w ramach oceny dowodów. Jednak ze względu na specyficzny charakter tego dowodu ocena ta jest o tyle ograniczona, że nie może wkraczać w zakres wymagający wiedzy specjalnej. Sąd może oceniać opinię biegłego pod względem rzetelności czy logiki wyvodu.

Może pomijać oczywiste omyłki czy błędy rachunkowe. Nie może jednak w miejsce fachowych poglądów biegłego wprowadzać własnych stwierdzeń.

W myśl art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Dlatego też, Sąd Okręgowy przyjął, że z uwagi na niezapięcie pasów bezpieczeństwa J. B. przyczynił do powstania szkody w 10%.

Postawione w apelacji zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 362 k.c. okazały się uzasadnione.

W konsekwencji należało ustaloną przez Sąd Rejonowy jako adekwatną kwotę zadośćuczynienia na rzecz powódki C. B. w wysokości 40000 zł, pomniejszyć o 10% przyczynienie się zmarłego do powstania szkody, to jest o kwotę 4000 zł ( $40000 \text{ zł} - (40000 \text{ zł} \times 10\%)$ ), co dało kwotę 36000 zł. Następnie kwotę 36000 zł należało pomniejszyć o kwotę 14000 zł wypłaconą na rzecz powódki w postępowaniu likwidacyjnym, a różnica równa się 22000 zł. Ostatecznie zatem należało zasądzoną na rzecz powódki C. B. przez sąd I instancji kwotę 26000 zł zastąpić kwotą 22000 zł.

Odnosnie powódki D. N., Sąd Rejonowy ustalił, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia będzie kwota 15000 zł, którą należało pomniejszyć o 10% przyczynienie się zmarłego do powstania szkody, to jest o kwotę 1500 zł ( $15000 \text{ zł} - (15000 \text{ zł} \times 10\%)$ ), co dało kwotę 13500 zł. Następnie kwotę 13500 zł należało pomniejszyć o kwotę 3500 zł wypłaconą na rzecz powódki w postępowaniu likwidacyjnym, a różnica wyniosła 10000 zł. Ostatecznie zatem należało zasądzoną na rzecz powódki D. N. przez sąd I instancji kwotę 11500 zł zastąpić kwotą 10000 zł.

Nie zasługiwał natomiast na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone; Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Uwzględnienie tego zarzutu doprowadziłoby do naruszenia 384 k.p.c., stanowiącego że Sąd nie może uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, chyba że strona przeciwna również wniosła apelację.

Z uwagi na wynik sprawy, Sąd Okręgowy musiałby bowiem obciążyć pozwanego kwotą 1824,11 zł, czyli wyższą niż to wynika z pkt VII. zaskarżonego wyroku. Koszty nieuiszczone przez powódkę C. B. to kwota 2538,89 zł z tytułu wydatków pokrytych tymczasowo z sum budżetowych. Z uwagi na wygraną powódki (37%) pozwany winien był do Skarbu Państwa uiścić 37 % tej kwoty, czyli 939,39 zł. Koszty nieuiszczone przez powódkę D. N. zamknęły się kwotą 3538,89 zł (2538,89 zł z tytułu wydatków pokrytych tymczasowo z sum budżetowych oraz 1000 zł z tytułu nieuiszczonej opłaty od pozwu). Z uwagi na wygraną powódki (25%) pozwany winien był do Skarbu Państwa uiścić 25 % tej kwoty, czyli 884,72 zł. Suma kwot 939,39 zł i 884,72 zł to kwota 1824,11 zł.

Z uwagi na wynik sprawy, brak było również podstaw do zmiany pkt VIII. wyroku sądu I instancji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone orzeczenie na podstawie art. 386 § 1 kpc, jak w pkt 1) wyroku, a w pozostałym zakresie apelację oddalił na podstawie art. 385 kpc, jak w pkt 2) wyroku.

Z uwagi na sytuację osobistą i majątkową powódek oraz mając na względzie wysokość przyznanych zadośćuczynień oraz konieczność zachowania ich rekompensacyjnego charakteru, Sąd Okręgowy odstąpił od obciążania powódek kosztami postępowania apelacyjnego, na podstawie art. 102 k.p.c., jak w pkt 3) wyroku.